

Jan Muś

## Bośnia i Hercegowina: rynek zbytu dla sąsiednich gospodarek

**Bośnia i Hercegowina stanowi istotny rynek zbytu dla chorwackich i serbskich towarów. Szczególnie istotny jest handel produktami żywnościowymi. Ogranicza on rozwój produkcji rolnej w BiH, umożliwiając tym samym rozwój sektora rolnego w Serbii i Chorwacji. Choć sytuacja ta jest generalnie niekorzystna dla gospodarki Bośni i Hercegowiny, to sprawia ona, że dla Serbii i Chorwacji eskalacja konfliktu w Bośni i Hercegowinie stanowi niepożądany scenariusz. Niemniej należy się jednak spodziewać oporu części elit politycznych przed dalszą integracją gospodarczą regionu Bałkanów Zachodnich, np. w ramach Open Balkan, postrzeganą jako próba umocnienia na tym obszarze serbskiej hegemonii gospodarczej.**

**Retoryka Serbii i Chorwacji.** Obydwa państwa sąsiednie – Republika Serbii oraz Republika Chorwacji – stawiają siebie w roli gwaranta i protektora praw odpowiednio: bośniackich Serbów i bośniackich Chorwatów. Zostało to też wyraźnie odzwierciedlone w porozumieniu pokojowym z Dayton z 1995 r., które zakończyło wojnę w Bośni i Hercegowinie – jego stronami są także Republika Serbii i Republika Chorwacji. Obydwa państwa angażują się w wydarzenia w Bośni i Hercegowinie pod pretekstem ochrony interesów poszczególnych grup narodowościowych. Od dłuższego czasu władze w Zagrzebiu aktywnie lobbują za zwiększeniem praw konstytucyjnych bośniackich Chorwatów. Belgrad z drugiej strony wspiera prowokacyjne, irredentystyczne gesty i deklaracje przywódców Republiki Serbskiej BiH, choć jego celem jest utrzymanie status quo w BiH. Niemniej polityka kierowana do Bośni i Hercegowiny z Zagrzebia i Belgradu ma także inny ważny wymiar, który rzuca nowe światło na relacje w regionie. Jest to handel zagraniczny, który jest bardzo korzystny dla serbskich i chorwackich przedsiębiorców.

Choć polityka handlowa Chorwacji zdeterminowana jest w dużym stopniu przez wspólną politykę handlową Unii Europejskiej, to handel regionalny na obszarze Bałkanów Zachodnich rozwija się w ramach kilku inicjatyw, z których największy rozgłos zdobyła ostatnio Open Balkan, do której nie chciała przyłączyć się Bośnia i Hercegowina. Inicjatywa Open Balkan, wcześniej znana jako mini-Schengen, ma na celu zbliżenie gospodarcze, społeczne i polityczne między państwami. Obecnie należą do niej Albania, Macedonia Północna i Serbia.

**Handel.** Według danych Urzędu Statystycznego Republiki Serbii, Bośnia i Hercegowina stanowi trzeci najważniejszy rynek eksportowy dla serbskich produktów. W 2021 r. wartość wyeksportowanych tam towarów wynosiła 1,562 mld euro. Pierwszy na liście znajdował się rynek niemiecki (wartość serbskiego eksportu wynosiła 2,743 mld euro), a drugi – włoski (1,839 mld euro). Dla porównania – eksport do Rosji, która jest powszechnie uznawana za strategicznego partnera Serbii, osiągnął w 2021 r. wartość 840 mln euro. Tym samym udział Bośni i Hercegowiny w całkowitym eksporcie Serbii wyniósł 7,2% (Niemiec – 12,7%, a Włoch – 8,5%).

Serbski handel z Bośnią i Hercegowiną ma także jeszcze jedną, ważną dla serbskiej gospodarki zaletę – Belgrad odnotowuje wysoką nadwyżkę handlową. Dla Serbii jest to bardzo istotny czynnik – handel zagraniczny Serbii przynosi bowiem prawie 7 mld euro deficytu (zob. także [„Komentarze IEŚ”, nr 681](#)), z czego aż 2,722 mld euro kreowane jest przez handel z Chinami, a 2,398 mld euro przez handel z Unią Europejską. Handel z BiH przynosi za to 782 mln euro nadwyżki.

Podobną rolę odgrywa Bośnia i Hercegowina w handlu zagranicznym Chorwacji. Według Państwowego Urzędu Statystycznego Republiki Chorwacji wartość chorwackiego eksportu do Bośni i Hercegowiny w 2021 r. wyniosła 1,628 mld euro. Stawia to Bośnię i Hercegowinę na piątym miejscu (po Słowenii, Niemczech, Włoszech i Węgrzech) pod względem wartości eksportu. Wartość eksportu do BiH stanowi 8,4% wartości całego eksportu towarów Chorwacji. Chorwacja, podobnie jak Serbia, także odnotowuje wyraźną nadwyżkę w handlu z BiH. W 2021 r.

wyniosła ona ponad 650 mln euro, choć deficyt w całym handlu towarowym Chorwacji wyniósł aż 9,259 mld euro (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 636](#)).

Wskaźniki te są jeszcze bardziej imponujące, kiedy weźmie się pod uwagę liczbę ludności i siłę nabywczą poszczególnych społeczeństw – Bośnia i Hercegowina to nieco ponad 3 mln mieszkańców oraz, według danych Banku Światowego, 16,8 tys. dolarów PKB per capita (2021), podczas gdy PKB per capita 2-milionowej Słowenii wynosi 43,6 tys. dolarów, a 10-milionowych Węgier – 36,7 tys. dolarów. Dla porównania PKB per capita Rosji wynosi 32,8 tys. dolarów, Niemiec – 57,9 tys. dolarów, a Włoch – 45,9 tys. dolarów.

Bośnia i Hercegowina odnotowuje równolegle nieznaczny deficyt w handlu zagranicznym. Według Agencji ds. Statystyki BiH, w handlu z Chorwacją deficyt wyniósł prawie 30 mln euro, natomiast w handlu z Serbią jest on dużo bardziej znaczący i wynosi ponad 360 mln euro. Chorwacja jest też drugim po Niemczech rynkiem zbytu dla bośniackohercegowińskiego eksportu z 13% udziału. Serbia zajmuje w tej kategorii trzecie miejsce z 12,1% eksportu. Jeśli chodzi o import BiH, to Serbia zajmuje trzecie miejsce z 11,2% (po Włoszech i Niemczech), a Chorwacja czwarte (8,9%). Szczególnie istotny jest tu import żywności oraz produktów powiązanych. Serbia i Chorwacja eksportują najwięcej tego typu produktów na rynek BiH (odpowiednio 21% i 12% całego importu żywności). Jest on szkodliwy dla rozwoju produkcji rolnej i przetwórstwa żywności w Bośni i Hercegowinie.

## Wnioski

- Przyczyn tak silnej obecności chorwackich i serbskich eksporterów w Bośni i Hercegowinie należy szukać głównie w bliskości geograficznej, językowej i kulturowej wszystkich trzech państw, co często ma przełożenie na liczne osobiste relacje o charakterze gospodarczym. Wspólne języki oraz administracyjne i organizacyjne dziedzictwo byłej Jugosławii ułatwiają wejście na rynek oraz późniejsze funkcjonowanie na nim.
- Bośniacka scena polityczna charakteryzuje się istotnymi i wielopoziomowymi podziałami politycznymi. W rezultacie proces decyzyjny jest często blokowany lub znacząco opóźniany. Przyjęte decyzje pozostają często na papierze. Co za tym idzie, władze Bośni i Hercegowiny nie są w stanie reagować na zmiany zachodzące na rynku krajowym czy na rynkach zagranicznych. Przykładem może tu być blokowanie przez władze Republiki Serbskiej BiH powołania agencji ds. rolnictwa, która umożliwiłaby dystrybucję środków wsparcia dla krajowego rolnictwa ze strony UE. W wyniku tego producenci np. mleka nie są w stanie konkurować z przedsiębiorcami z Serbii i Chorwacji.
- Analiza handlu zagranicznego Bośni i Hercegowiny ze jej największymi sąsiadami (bez Czarnogóry) wskazuje, że w ich interesie leży zachowanie status quo. Umożliwi im to utrzymanie uprzywilejowanej pozycji na rynku BiH.
- Należy oczekiwać dalszego sprzeciwu boszniackich i chorwackich elit politycznych wobec inicjatyw w kierunku integracji gospodarczej regionu Bałkanów Zachodnich, np. Open Balkan. Wynika to z faktu, że tego typu przedsięwzięcia służą w pierwszym rzędzie gospodarce Serbii, która, jako najsilniejsza w regionie, ma dominującą pozycję w handlu zagranicznym.